

Artykuł o badaniach psychologicznych

Nauka, Filozofia i Religia

Homoseksualizm i homoafektywność

Z punktu widzenia nauk społecznych, a ostatnio także jako pojęcie prawne, homoafektywność można uznać za przymiotnik kwalifikujący podmiot, który lubi, odczuwa pociąg lub kocha osobę tej samej

z osobą tej samej płci co ona.

Analizując temat z klinicznego i psychologicznego punktu widzenia, przypominamy, że w 1993 roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) oświadczyła, że homo-

które przebiegają jego rozwój moralny, intelektualny i społeczny.

Najwspanialszym doświadczeniem, jakie możemy przeżyć, jest to, że możemy kochać.

W Ewangelii według spirytyzmu, w rozdziale o prawie miłości, ewangelista wyjaśnia, że człowiek w swoim pochodzeniu posiada jedynie instynkty i odczucia, podobnie jak irracjonalne zwierzęta, a miłość jest uczuciem par excellence, wyrafinowaniem uczuć.

Jednakże ubóstwo naszego języka nadało temu pojęciu znaczenie wulgarnie, często myląc miłość z uczuciami i pożądaniem.

Ewangelista przypomina również, że gdy Jezus wypowiedział słowo miłość, ludzie zdrżeli, a czas został podzielony: na ten przed i ten po Chrystusie. Człowiek został uratowany od materii, a dusze dobrej woli pozwoliły się uśmiercić w rzymskich cyrkach, aby przezwyciężyć instynkty na rzecz bezwarunkowej miłości.

Nie ma znaczenia, kto jest obiektem naszej miłości, nie ma znaczenia, czy kochamy istotę tej samej płci i utrzymujemy z nią relację. Divaldo Franco w książce *Sexo e Consciência* (Seks i świadomość) wyjaśnia, że ważne jest, aby osoba decydująca się na związek z osobami tej samej płci unikała konfrontacji z tymi, którzy jej nie rozumieją lub nie akceptują. Szacunek dla grupy społecznej jest czynnikiem dominującym. Nikt nie powinien narzucać swojej orientacji seksualnej tak, jakby było to zachowanie, które każdy powinien odtworzyć.

Osobiście znam pary homoseksualne, które są bardziej godne, uczciwe i kochające niż wiele par heteroseksualnych.

Davidson Lemela

Neuropsycholog



płci, rozumiejąc płć jako szereg czynników biologicznych, morfologicznych i hormonalnych, które jednostka nosi w sobie od urodzenia. Homoafektywność wykracza jednak poza relację seksualną. Kiedy się kocha, bez względu na płć, nie jest potrzebna relacja seksualna, a jeśli już jest, to jest to tylko jeden z wielu przejawów miłości. Ojciec kocha syna, matka kocha córkę, dwaj przyjaciele kochają się i dwaj bracia tej samej płci kochają się i nie dochodzi do stosunku płciowego. Sędzia Maria Berenice Dias, twierdzi, że głównym czynnikiem przyciągania homoafektywności, jest kiedy, jedna osoba ma uczucie do drugiej osoby, o tej samej płci. Według niej jest emocjonalna więź stworzona przez przyjaźń, przywiązanie i miłość.

Jeśli chodzi o homoseksualizm, uważamy, że wyrażenie, które charakteryzuje osobę, która czuje fizyczny pociąg do innego tej samej płci, ponownie rozumiejąc płć jako serię czynników opisanych powyżej. To właśnie ta cecha będzie determinować orientację seksualną jednostki i wzorzec doświadczeń seksualnych, które będzie ona miała w ciągu swojego życia, wyłącznie

seksualizm nie jest chorobą fizyczną ani psychiczną, jak uważano do tej pory, lecz naturalnym wyrazem dojrzewania seksualnego jednostki, które przebiega w różnych fazach jej rozwoju psychicznego. Nie może być uważany ani za chorobę podlegającą leczeniu chemicznemu lub terapeutycznemu, zmierzającemu do wyleczenia, ani za niemoralny czy obraźliwy, podlegający jakiejś ocenie wartościującej.

Z punktu widzenia rzeczywistości spirytystycznej pamiętamy, ile przekazów, powieści, zorganizowanych studiów i wykładów spirytystycznych przyczyniło się do zbudowania tego, co dziś uważamy za swoiste filozoficzne przedstawienie tego, czym jest ludzka seksualność.

Doktryna spirytystyczna naucza, że jesteśmy nieśmiertelnymi duchami, mogącymi przechodzić między doświadczeniami w reinkarnacjach, reprezentując męski lub żeński wizerunek. Homoseksualizm byłby stanem wywołanym przez czynniki poprzedzające narodziny. Te czynniki etiologiczne, poprzedzające narodziny, zawsze mają na celu udaną reinkarnację, wprowadzając ducha w doświadczenia,

Uprzedzenia i homofobia

Każdy jest osobliwością, z własnymi cechami i własnym, specyficznym pięknem. Kod genetyczny, tworzący kombinacje z historii naszych przodków, dał początek naszym specyficznym cechom. Dlatego jakiegokolwiek porównania, jakiegokolwiek poczucie



niższości lub wyższości w stosunku do tej czy innej cechy jest nieuzasadnione. Niezależnie od wszelkich przekonań religijnych jesteśmy synami i córkami tej samej „kosmicznej zupy”, która dała początek różnym formom życia, w tym postaci ludzkiej, która nas wszystkich chroni.

Niestety w historii cywilizacji pewne cechy i osobliwości osobiste i zbiorowe były wywyższane w sposób niekorzystny dla innych. Przewaga siły, wojny i potęgi gospodarczej zamiast solidarności i współpracy spowodowała głębokie zniekształcenia w ludzkiej percepcji. Co więcej, wierzenia religijne nie zawsze są przeżywane i rozumiane w zdrowy sposób, co prowadzi do pochopnych wniosków na temat natury ludzkiej i jej różnych przejawów. Tak też było z

seksualnością, która przez długi czas była uważana za grzeszną i prowadzącą do różnych konfliktów i uprzedzeń, nieuzasadnionych z naukowego punktu widzenia. Na przykład, homoseksualizm jest nadal potępiany w niektórych miejscach i interpretacjach religijnych. Na szczęście nauka powoli demistyfikuje tę kwestię, dochodząc do wniosku, że nie jest to patologia ani dewiacja charakteru, ale naturalna manifestacja kondycji ludzkiej, część procesu ewolucyjnego istoty ludzkiej. Analizując to pytanie, Joanna de Ángelis uważa, że „Fakt, że ktoś kocha drugą osobę tej samej płci, nie oznacza zaburzenia osobowości ani nierównowagi... można to również uznać za pewną predyspozycję fizjologiczną”.

Czy to w heteroseksualności, homoseksualności, czy w innych przejawach, w których manifestuje się seksualność, wyzwaniem dla istoty jest życie w tym wyborze w sposób etyczny i harmonijny, z samym sobą i w swoich związkach, tak aby indywidualność człowieka przejawiała się w równowadze. Homofobia zatem, która na szczęście w wielu krajach jest kryminalizowana, podobnie jak inne formy uprzedzeń, to patologie ładu moralnego, wymagające leczenia na różnych poziomach, aby kiedyś zostały całkowicie wykorzenione ze zbiorowego myślenia.

Cláudio Sinoti

Terapeuta Jungowski

Etyka odmienności

Przyjście Jezusa na spotkanie ludzkości zapoczątkowało erę miłości i dobroci w związkach. Rozpoczęła się droga do duchowej dojrzałości istoty, ponieważ Mistrz swoją egzemplifikacją przedstawił etykę braterstwa, solidarności i miłości.

Widać więc, że zaproszenie to jest aby iść w kierunku drugiego człowieka tak, aby przeżyć doświadczyć miłości. To na tym żyznym polu działania odmiennosc nabiera wyrazistości.

Odmienność to widzenie drugiego człowieka: zrozumienie jego bólu i niepokoju; zrozumienie wszechświata myśli i doświadczeń innych; uznanie różnic kulturowych, tradycji, religii. Wszystko to reprezentuje akceptację i poszanowanie drugiego takiego, jakim naprawdę jest.

Chrystus, ucząc uczniów modlitwy Pańskiej, odnosi się do Boga jako „Ojciec nasz”, ustanawiając charakter relacji, która obejmuje wszystkie stworzenia: braterstwo. Wszyscy są braćmi!

Taka jest więc etyka odmienności: postrzeganie drugiego jako brata!

Jest to zastąpienie zasad egoizmu i dumy, nieproduktywnych i szkodliwych dla społeczeństwa. Jest to nową postawą opartą na niezniszczalnych wartościach, na poczuciu uniwersalnej rodziny, na szacunku, który oferuje harmonię, pokój i sprawiedliwość, ponieważ pozwala jednostce być użytecznym i pracowitym.

Zgodzić się na życie według tego kodeksu postępowania, to pozwolić sobie na budowanie demokratycznego i bardziej sprawiedliwego społeczeństwa, rozwijającego się w nas ku Chrystusowi.

Lusiane Bahia

Prawnik



Expediente

Jornalista

Katía Fabiana Fernandes - n° 2264

Edição

Evanise M Zwirtes

Colaboração

Maria Angélica de Mattos - Revisora
Cintia C. Dos Santos - Tradução Inglês
Danusa Rangel - Revisão Inglês
Karen Dittrich - Tradução Alemão
Hannelore P. Ribeiro - Tradução Alemão
Lenéa Bonsaver - Tradução Espanhol
Nicola P. Colameo - Tradução Italiano
Sophie Giusti - Tradução Francês
Seweryna Akpabio-klementowska -
Tłumaczenie na język polski

Reportagem

Davidson Lemela
Cláudio Sinoti
Lusiane Bahia
Inis Sinoti
Sérgio Thiesen
Sonia Theodoro da Silva

Design Gráfico

Evanise M Zwirtes

Reuniões de Estudos (Em Português)

Sábados: 05.00pm - 07.00pm
Domingos: 08.00pm - 09.30pm
Segundas: 08.00pm - 09.30pm
Quartas: 08.00pm - 09.30pm

Reunião de Estudo (Em Inglês)

Quartas: 07.00pm - 07.30pm

BISHOP CREIGHTON HOUSE
378, Lillie Road - SW6 7PH - London
Informações: 0207 341 4948
E-mail: spiritistps@gmail.com
www.spiritistps.org
Zarejestrowana organizacja
charytatywna 1137238
Registered Company N° 07280490

Społeczne oddziaływanie pornografii

Istota ludzka ma wiele wymiarów i aspektów, z których każdy ma swój specyficzny cel. Dążąc do stania się całością, musi się rozwijać i doskonalić, jednocześnie potrzebując uwolnienia się od własnego cienia. Nie inaczej jest w dziedzinie seksualności. Będąc szlachetną funkcją, która zapewnia nie tylko życie fizyczne, ale także głębokie przeżycia emocjonalne i psychologiczne w rozmowach między partnerami, również w wymiarach życia, w których działa. Niestety przez długi czas było to tabu, generujące poczucie winy i zaburzenia. Można byłoby tego uniknąć, gdyby zostało to zrozumiane głębiej.

Zasłaniając tę kwestię, w dużej mierze z powodu wypaczeń porządku religijnego, otworzyło się pole dla zachowań, które nie pomagają w osiągnięciu równowagi. Pornografia jest jednym z katastrofalnych skutków cienia, który manifestuje się na polu seksualności. Radość i naturalizacja dziwnych zachowań, jednostek wielokrotnie wytwarzanych i utrzymywanych sztucznie o poważnych konsekwencjach, prowadzi kruche umysły do rozmaitych konfliktów. A w świecie technologii, łatwego dostępu do dzieci i młodzieży, obawy są jeszcze większe. Poza tym pojawiają się doniesienia o młodych ludziach w warunkach niewolnictwa na tym rynku, który przybiera coraz bardziej niepokojące rozmiary.

Musimy zrobić miejsce dla edukacji o ludzkiej seksualności, poza tabu przodków, które tylko poszerzyły poszukiwanie krętych ścieżek.

Wszakże wszystko, to co zaprzecza ludzkiej naturze, przedstawia się w jej niszczycielskiej polaryzacji.

Iris Sinoti

Terapeuta Jungowski

Leczenie uzależnienia od pornografii

Poważne problemy moralne dotyczące seksualności są bardzo powszechne. Są częścią złych skłonności, o których mówią nam Dusze. Aby jednak uwolnić się od ludzkich przywar na ewolucyjnej ścieżce, trzeba być świadomym zła i podjąć wysiłek odnowy, zmiany i transformacji.

Atrakcyjność seksualna

zdrowia psychicznego, psychologów lub psychiatrów, w zależności od przypadku. Może być związany z przymusem seksualnym, zaburzeniami lękowymi, zespołem abstynencji lub depresją.

Można zauważyć, że podobnie jak na płaszczyźnie fizycznej, pornografia, luksus, wykorzystywanie seksualne, wśród



narzucona przez społeczeństwo skłania ludzi do poszukiwania w coraz większym stopniu treści o seksualnych konotacjach i wykorzystywania ich jako bodźca w związkach do zaspokojenia własnych pragnień i fizycznych przyjemności. To są prymitywne i samolubne uczucia.

Seks jest aktem świętym. Kiedy masz kontakt z wulgarnymi treściami, wibrujesz z tą samą niską częstotliwością, ponieważ intymnie potrzebujesz karmić cielesną satysfakcją, fizyczne przyjemności, ego i próżność, a nie tak naprawdę miłość.

Uzależnienie od obserwowania erotycznych obrazów wywołuje i utrzymuje nierównowagę wibracji, otwierając wielkie pole wymiany energetycznej, będąc opętanym i wampiryzowanym przez dusze niższego rzędu, tworząc w ten sposób błędne koło. Kończy się uzależnieniem, jak każdy nałóg, jak w przypadku alkoholizmu. I będzie wymagać pomocy specjalistów od

wielu innych wad, trwają nawet po deinkarnacji, ponieważ duch nie może pozbyć się ziemskich pokus i żyje w gorszej duchowości. wymiary, zdominowane przez nienawistne i wampiryzujące istoty.

Dzięki ogromnemu dostępowi do filmów, obrazów, aplikacji, a głównie pragnień i myśli tego rodzaju, coraz więcej miejsc i regionów tej samej fali wibracyjnej jest zasilanych.

Dialog między rodzicami a dziećmi; edukacja seksualna w szkołach, ewangelia w domu, studiowanie spirytyzmu, medytacja i modlitwa mogą bardzo pomóc w zapobieganiu lub minimalizowaniu problemu. W poważniejszych przypadkach, w których rozpoznaje się trudność jej przewyciężenia, należy dążyć do oferowania desobsesji jako zasobu wyzwolenia, wraz z odbieraniem pozytywnej energii i piciem wody namagnetyzowanej.

Sérgio Thiesen

Kardiolog, fizyk



Rola rodziny wobec homoseksualistów

Istnieje kilka koncepcji rodziny, jako struktury społeczeństwa, jako instytucji tworzącej społeczeństwo. Socjologia, psychologia, filozofia odnotowują w historii ludzkości etapy strukturyzowania rodziny w społecznej formacji jednostek i cywilizacji.

Grecki filozof Arystoteles (384 pne do 324 pne) zdefiniował „rodzinę” jako wspólnotę (oikós – dom), która służy jako podstawa dla miasta (polis).

Przejdźmy do krótkiego pojęcia rodziny w socjologii: „W socjologii rodzina jest rozumiana jako pierwsza instytucja odpowiedzialna za socjalizację jednostek”.

„Badania pokazują, że w przeciwieństwie do poglądu, że tworzenie rodziny stanowi determinację natury, sposób, w jaki jednostki organizują się i nadają znaczenie rodzinie, jest zasadniczo kulturowy. Organizacja ta może przybierać różne warianty historyczne i geograficzne.

„Aby zrozumieć pojęcie rodziny, należy zdać sobie sprawę, że starożytni ludzie przywiązywali znacznie mniejszą wagę do indywidualności, jednostki organizowały się w grupy, takie jak klany i szarzy”.

W książce Dzieła pośmiertne, zbiorze artykułów kodyfikatora spirytyzmu, Allana Kardeca, społeczeństwa rozwijają się zgodnie z koncepcją arystokracji, gdzie aristos, greckie słowo oznaczające najlepszą, a kratos, oznacza władzę dominującą w konstytucji cywilizacji. Kardec określa władzę wodzów, którzy tworzyli ośrodki tworzące społeczeństwo, począwszy od okresu plemiennego, w którym dominujący wpływ miała postać patriarchalna.

Z biegiem czasu nastąpiły zmiany

strukturalne i ta forma utrwaliła się przez całe średniowiecze, wraz z feudalizmem w różnych europejskich królestwach i księstwach.

Postać męska pełniła rolę silnej przewagi i prymatu nad grupami rodzinnymi pod jego władzą.

Jednak w dawnych imperiach nałożono inną siłę, która składała się z wojowników, którzy tworzyli armię podbojów, takich jak Spartanie, Grecy, Persowie, Macedończycy i Rzymianie.

„Grupy społeczne zostały zorganizowane wokół wodza, którego władzę legitymizowała sama grupa.

„Ze względu na nieprzyjazne środowisko, rozwiniętą działalność (ekstrakcjonizm) i potrzebę zachowania (ludzkiego) gatunku, siła fizyczna była czynnikiem uprawomocniającym.

„Badania pokazują, że niektóre społeczeństwa poszły różnymi ścieżkami, a postać przywódczą była reprezentowana przez kobiety.

„Wzmacnia to ideę, że tworzenie struktury patriarchalnej nie wiąże się z biologiczną relacją różnicowania między mężczyznami i kobietami. Jest to rozumiane jako ciągłość sposobu, w jaki doszło do społecznego podziału pracy.

„W kulturze zachodniej rodzinę definiuje się konkretnie jako grupę osób prawnie zjednoczonych (jak w małżeństwie i adopcji). Rodzina mogłaby zatem stanowić instytucję znormalizowaną przez szereg reguł przynależności i sojuszu, akceptowanych przez członków. Niektóre z tych regulacji obejmują: egzogamię, endogamię, kazirodztwo, monogamię, poligamię i poliandrię (Minuchin, 1990).

Rodzina zmieniała się z biegiem czasu, podążając za przemianami religijnymi, ekonomicznymi i społeczno-kulturowymi kontekstu, w którym się znajduje. To przestrzeń społeczno-kulturowa, która powinna być stale odnawiana i przebudowywana; koncepcja sąsiedztwa spełnia się bardziej niż w jakiegokolwiek innej przestrzeni społecznej i powinna być postrzegana jako przestrzeń polityczna o charakterze twórczym i inspirującym (Minuchin, 1990).

Dlatego rodzinę należy postrzegać jako całość, która integruje szersze konteksty, takie jak wspólnota, w którą jest włączona. Zgodnie z tym [JANOSIK i GREEN] stwierdzają, że rodzina jest „systemem współzależnych członków, którzy posiadają dwa atrybuty: wspólnotę w rodzinie i interakcję z innymi członkami (Stanhope, 1999, s. 492).

Allan Kardec podaje zróżnicowaną specyfikę dotyczącą rodziny i społeczeństw; po fazach najbardziej prymitywnych, interesu społecznego i władzy, społeczeństwa tworzyłyby jednostki zintegrowane z koncepcjami arystokracji, przechowując wiedzę, mądrość, miłość bliźniego, oraz całkowicie oderwując się od uprzedzeń wobec kasty, pochodzenia etnicznego, koloru skóry, płci, narodowości, i charakterystyki fizycznej.

Innymi słowy, społeczeństwa byłyby lub powinny być tworzone przez jednostki, które szanują się nawzajem.

Sônia Theodoro da Silva

Filozof